

Sygn. akt III AUa 436/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r. w Szczecinie

sprawy G. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 marca 2017 r. sygn. akt VI U 64/16

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek del. SSO Andrzej Stasiuk

Sygn. akt III AUa 436/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ponownie ustalił G. G. wysokość emerytury o symbolu „ENP” (od 1 czerwca 2015 r. tj. od miesiąca złożenia wniosku). Wysokość świadczenia została wyliczona na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej. Przeliczenia emerytury organ rentowy dokonał w związku z korektą wysokości kapitału początkowego. Organ rentowy wskazał przy tym, że podstawa obliczenia emerytury ustalona w kwocie 426596,74 zł ulega pomniejszeniu o kwoty wypłaconego wyrównania tj. kwotę 95733,64 zł. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia (228,40 miesięcy). Wysokość wyliczonego na nowo świadczenia wyniosła 1448,61 zł, po waloryzacji od 1.03.2015 r. - 1507,79 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona, domagając się jej zmiany i dokonania przeliczenia emerytury w sposób określony w art. 185 ustawy emerytalnej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał między innymi, że art. 185 ustawy emerytalnej znajduje zastosowanie do osób pobierających wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 184 ustawy, tymczasem ubezpieczona miała przyznane prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej.

W piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2016 r. ubezpieczona dodatkowo wskazała, że w jej ocenie organ rentowy błędnie wyliczał wysokość należnych jej świadczeń począwszy od momentu przyznania jej renty inwalidzkiej tj. od stycznia 1993 r. Ubezpieczona wskazała, że wydając kolejne decyzje organ rentowy zaniżał wwpw, nadto zaniżał jej staż ubezpieczeniowy i stosował nieprawidłowy wskaźnik 0,7% odnośnie okresu opieki nad dzieckiem.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

G. G. urodziła się (...) od 1 września 1970 r. do 2 stycznia 1993 r. pracowała w (...) na stanowisku pielęgniarki. W trakcie zatrudnienia w okresie od 25 kwietnia 1981 r. do 24 kwietnia 1984 r. (3 lata) przebywała na urlopie wychowawczym. W okresach od 4 lutego 1992 r. do 10 lutego 1992 r. i od 8 kwietnia 1992 r. do 2 stycznia 1993 r. korzystała ze zwolnień lekarskich. Łącznie ubezpieczona wykazała 22 lata 4 miesiące i 1 dzień okresów ubezpieczenia w tym 18 lat 6 miesięcy i 29 dni okresu składkowego – okres zatrudnienia, a nadto 3 lata opieki nad dziećmi oraz 9 miesięcy i 2 dni okresów korzystania z zasiłków chorobowych

Decyzją z dnia 26 stycznia 1993 r. organ rentowy przyznał G. G. prawo do renty 2 grupy inwalidów od dnia 3 stycznia 1993 r. Wysokość renty ustalono na kwotę 1697334 zł. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 3 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1991 r.. wwpw wyniósł 107,92 %. Podstawę wymiaru renty obliczono przez pomnożenie wwpw 107,92% przez kwotę bazową 3090000 zł. Podstawa wymiaru renty wyniosła 3334728 zł.

Decyzją z dnia 17 listopada 2002 r. organ rentowy dokonał przeliczenia renty z uwzględnieniem w podstawie wymiaru świadczenia świadectw rekompensacyjnych z lat 1991-1992. Wysokość renty ustalono na kwotę 713,82 zł. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 3 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1991 r. Wysokość zarobków za rok 1991 zwiększono o świadectwa rekompensacyjne w kwocie 2760000 starych zł. Ponownie obliczony wwpw wyniósł 112,25 %. Podstawę wymiaru renty obliczono przez pomnożenie wwpw 112,25% przez kwotę bazową 666,96 zł. Podstawa wymiaru renty wyniosła 748,66 zł.

Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił okres zatrudnienia w (...) od 1 września 1970 r. do 24 kwietnia 1981 r., od 25 kwietnia 1984 r. do 3 lutego 1992 r. oraz od 11 lutego 1992 r. do 7 kwietnia 1992 r. jako okres składkowy (18 lat 7 miesięcy), okres opieki nad dziećmi w czasie zatrudnienia od 25 kwietnia 1981 r. do 24 kwietnia 1984 r. (3 lata) oraz okresy korzystania ze zwolnień lekarskich od 4 lutego 1992 r. do 10 lutego 1992 r. (7 dni) i od 8 kwietnia 1992 r. do 2 stycznia 1993 r. (8 miesięcy i 25 dni) jako okresy nieskładkowe. Organ błędnie wówczas wyliczył, że ubezpieczona udowodniła 18 lat 7 miesięcy 0 dni okresów składkowych (223 miesięcy). Prawidłowo wyliczył okresy nieskładkowe: 3 lata 9 miesięcy i 2 dni okresów nieskładkowych (45 miesięcy). Dodatkowo przy wyliczaniu renty organ rentowy uwzględnił 2 lata 8 miesięcy okresów uzupełniających.

Obliczając wartość renty organ rentowy dokonał wyliczenia matematycznego wg następującego wzoru:

$$1) 24\% \times 666,96 \text{ zł ( część socjalna tj. 24\% kwoty bazowej)} = 160,07 \text{ zł}$$

$$2) (223 \text{ miesięcy składkowych} \times 1,3 \%) : 12 \times 748,66 \text{ zł (ustalona podstawa wymiaru renty)} = 180,88 \text{ zł}$$

3) (45 miesięcy nieskładkowych x 0,7%) : 12 x 748,66 zł (ustalona podstawa wymiaru renty) = 19,69 zł

4) (32 miesiące okresów uzupełniających x 0,7%) : 12 x 748,66 zł (ustalona podstawa wymiaru renty) = 14 zł

łącznie 374,64 zł, po waloryzacji 713,82 zł.

W październiku 2003 r. ubezpieczona wniosła o ustalenie kapitału początkowego. Decyzją z dnia 14 kwietnia 2005 r. organ rentowy ustalił G. G. na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 39, poz. 353 ze zm.) wartość kapitału początkowego. Wysokość kapitału początkowego na dzień 01 stycznia 1999 roku wyniosła 130698,15zł. Jako podstawę wymiaru kapitału początkowego przyjęto kwotę 1370,45 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego przyjęto wwpw ustalony na potrzeby przyznanej renty – 112,25%. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wwpw 112,25% przez kwotę 1220,89 zł (kwota bazowa). Okresy składkowe zostały uwzględnione w wymiarze 18 lat 6 miesięcy i 29 dni (222 miesiące), zaś nieskładkowe w wymiarze 3 lata 9 miesięcy i 2 dni (w tym 3 lat z tytułu sprawowania opieki nad dziećmi i 9 miesięcy i 2 dni okresów zasiłkowych). Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł 88,64%, zaś średnie dalsze trwanie życia ustalono na 209 miesięcy. Przyjęto również, że wysokość 24% kwoty bazowej wynosi 293,01 zł, miesiące składkowe pomnożono przez współczynnik 1,3%, zaś nieskładkowe przez współczynnik 0,7%.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji do Sądu, wskazując na nieprawidłowe ustalenie przez ZUS jej stażu ubezpieczeniowego poprzez przyjęcie 222 miesięcy składkowych, a nie jak czyniono to we wcześniejszych decyzjach dotyczących renty 223 miesiące. Nadto wskazała, że kapitał początkowy powinien być wyliczony przy użyciu wyższego wskaźnika niż 1,3 %, gdyż ubezpieczona w okresie zatrudnienia wykonywała pracę w warunkach szczególnych uprawniających do wzrostu emerytury i renty.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 14 marca 2006 r. sygn. akt VIIU 1951/05 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie. Prawdliwość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego została poddana ocenie Sądu Apelacyjnego, który wyrokiem z dnia 28 września 2006 r. sygn. akt IIIAUa 431/06 oddalił apelację ubezpieczonej.

We wrześniu 2005 r. G. G. wniosła o przyznanie jej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym (55 lat). Ubezpieczona była wówczas całkowicie, trwale niezdolna do pracy. Decyzją z dnia 12 września 2005 r. (zmienioną decyzją z dnia 21 października 2005 r.) organ rentowy przyznał ubezpieczonej na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej prawo do wcześniejszej emerytury o symbolu „E” od dnia(...) r. tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Wysokość świadczenia obliczono zgodnie z zasadami określonymi w art. 53 ustawy emerytalnej na kwotę 847,12 zł.

Ustalając wysokość emerytury na podstawie art. 53 organ rentowy do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych z lat 1971-1981, 1984-1992. wwpw wyniósł 76,89%. Organ rentowy przyjął najkorzystniejszy dla ubezpieczonej wariant wyliczenia wwpw (w przypadku wyliczenia wwpw z 10 kolejnych lat kalendarzowych z ostatniego 20-lecia przed złożeniem wniosku wskaźnik ten wynosiłby 75,84%). Również przyjęcie wwpw wyliczonego na potrzeby renty (112,25 %), a tym samym kwoty bazowej ustalonej przy rencie byłoby mniej korzystne dla ubezpieczonej. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wwpw 76,89% przez nową kwotę bazową 1903,03 zł wyniosła 1463,24 zł.

Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe i nieskładkowe w dotychczasowym wymiarze tj. 18 lat 6 miesięcy i 29 dni okresów składkowych tj. 222 miesiące oraz 3 lata i 9 miesięcy i 2 dni okresów nieskładkowych tj. 45 miesięcy. W stażu ubezpieczeniowym G. G. uwzględniono okres zatrudnienia w (...) od 1 września 1970 r. do 24 kwietnia 1981 r. i od 25 kwietnia 1984 r. do 2 stycznia 1993 r. jako okres składkowy (z wyłączeniem okresów korzystania z zasiłków chorobowych), a także okres opieki nad dziećmi w czasie zatrudnienia od 25 kwietnia 1981 r. do 24 kwietnia 1984 r. (3 lata), okresy korzystania ze zwolnień lekarskich od 4 lutego 1992 r. do 10 lutego 1992 r. (7 dni) i od 8 kwietnia 1992 r. do 2 stycznia 1993 r. (8 miesięcy i 25 dni) jako okresy nieskładkowe.

Obliczając wartość emerytury organ rentowy dokonał wyliczenia matematycznego wg następującego wzoru:

5)  $24\% \times 1903,03 \text{ zł}$  (część socjalna tj. 24% kwoty bazowej) = 456,73 zł

6)  $(222 \text{ miesiące składowych} \times 1,3\%) : 12 \times 1463,24 \text{ zł}$  (ustalona podstawa wymiaru emerytury) = 351,91 zł

7)  $(45 \text{ miesiące nieskładkowych} \times 0,7\%) : 12 \times 1463,24 \text{ zł}$  (ustalona podstawa wymiaru emerytury) = 38,48 zł

łącznie 847,12 zł.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji do Sądu wskazując na nieprawidłowe ustalenie przez ZUS jej stażu ubezpieczeniowego wskazując, że wykazała 223 miesiące okresów składowych, a nie jak przyjął ZUS 222 miesiące takich okresów. Nadto wniosła o uwzględnienie okresu uzupełniającego, jak to uczyniono przyznając jej prawo do renty. Nadto wskazała, że emerytura powinna być wyliczona przy użyciu wyższego wskaźnika niż 1,3 %, gdyż ubezpieczona w okresie zatrudnienia wykonywała pracę w warunkach szczególnych uprawniających do wzrostu emerytury i renty.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 września 2006 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIIIU 2656/05 oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji z dnia 12 września 2005 r.

W listopadzie 2013 r. G. G. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Decyzją z dnia 20 stycznia 2014 r. organ rentowy zweryfikował wysokość kapitału początkowego z urzędu zgodnie z ustawą z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy emerytalnej. Podstawa wymiaru kapitału początkowego, okresy ubezpieczenia pozostały bez zmian. Organ rentowy zweryfikował współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998r. wieku oraz okresu składowego i nieskładkowego, przyjmując współczynnik 89,32%. Wysokość kapitału początkowego na dzień 01 stycznia 1999 roku wyniosła 131116,15zł.

Następnie decyzją z dnia 22 stycznia 2014 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej od dnia 1 listopada 2013 r. (od miesiąca złożenia wniosku) prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym o symbolu ENP. Wysokość świadczenia wyliczono zgodnie z przepisami art. 24-26 ustawy emerytalnej na kwotę 1377,94 zł. Wartościami, które zgodnie z zastosowaną przez organ rentowy regulacją miały wpływ na wysokość nowoprzyznanego świadczenia były: kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego (410455,90 zł); średnie dalsze trwanie życia (228,40 miesięcy) oraz suma kwot pobranych wcześniej przez ubezpieczoną należności z tytułu emerytury o symbolu „E” (suma kwot pobranych z tego tytułu wyniosła 95733,64 zł). Przy obliczaniu wysokości emerytury „ENP” organ rentowy dokonał potrącenia wartości kwot pobranych wcześniej z tytułu wcześniejszej emerytury o symbolu „E”  $(410455,90 \text{ zł} - 95733,64 \text{ zł}) / 228,40 = 1377,94 \text{ zł}$ .

W dniu 30 czerwca 2015 r. G. G. złożyła w ZUS wniosek o doliczenie urlopu wychowawczego „zgodnie z nową ustawą” oraz o doliczenie do okresu emerytury okresu 60 miesięcy zgodnie z art. 185 ustawy emerytalnej.

Decyzją z dnia 4 listopada 2015 r. organ rentowy dokonał przeliczenia kapitału początkowego zgodnie z ustawą z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2015 r. poz. 552). Organ rentowy zweryfikował sposób wyliczenia wysokości kapitału, dokonując przeliczenia uwzględnionych okresów sprawowania opieki nad dziećmi ( 3 lat - 36 miesięcy) przy zastosowaniu art. 174 ust. 2a ustawy emerytalnej tj. przy zastosowaniu przelicznika 1,3 za każdy rok (zamiast dotychczasowego 0,7%).

Obliczając wartość kapitału początkowego organ rentowy dokonał wyliczenia matematycznego wg następującego wzoru:

1)  $293,01 \text{ zł} \times 89,32 \% = 261,72 \text{ zł}$ , gdzie 293,01 zł to część socjalna kapitału początkowego wynosząca 24% kwoty bazowej, a 89,32 % to ustalony współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do 31 grudnia 1998 r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego,

2)  $(222 \text{ miesięcy składkowych} \times 1,3 \%) : 12 \times 1370,45 \text{ zł}$  (ustalona podstawa wymiaru kapitału) = 329,59 zł

3)  $(36 \text{ miesięcy nieskładkowych} \times 1,3 \%) : 12 \times 1370,45 \text{ zł} = 53,45 \text{ zł}$

4)  $(9 \text{ miesięcy nieskładkowych} \times 0,7\%) : 12 \times 1370,45 \text{ zł} = 7,26 \text{ zł}$

łącznie 652,02 zł, którą to kwotę pomnożył przez 209 miesięcy.

Kapitał początkowy ustalony na dzień 1.01.1999 r. wyniósł 136272,18zł.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługiwało na uwzględnienie. Mając na uwadze treść przepisów art. 24, art. 26, art. 25 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 748 j.t.), Sąd ten wskazał, że emerytura dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. jest wypłacana - w systemie zdefiniowanej składki oraz kapitału początkowego (dla ubezpieczonych, którzy pracowali przed dniem 1 stycznia 1999 r. ), co oznacza, że wysokość świadczenia została uzależniona od sumy zaewidencjonowanych składek na indywidualnym koncie ubezpieczonego oraz kapitału początkowego. Sąd I instancji zatem uznał, że organ rentowy w decyzji z dnia 20 listopada 2015 r. dokonał prawidłowego wyliczenia wysokości należnej ubezpieczonej emerytury.

Sąd orzekający wyjaśnił, że zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję z dnia 20 listopada 2015 r. wydano w związku z ponownym ustaleniem wysokości kapitału początkowego w listopadzie 2015 r. przy zastosowaniu art. 174 ust. 2a ustawy emerytalnej. Organ rentowy zweryfikował sposób wyliczenia wysokości kapitału, dokonując przeliczenia uwzględnionych okresów sprawowania opieki nad dziećmi (3 lat - 36 miesięcy) przy zastosowaniu art. 174 ust. 2a ustawy emerytalnej tj. przy zastosowaniu przelicznika 1,3 za każdy rok (zamiast dotychczasowego 0,7%). Po przeliczeniu kapitał początkowy ustalony na dzień 1.01.1999 r. wyniósł 136.272,18zł. W związku z tym przeliczeniem organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję o przeliczeniu emerytury wskazując, że podstawę obliczenia należnej G. G. emerytury stanowi kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego – 426596,74 zł (wartość wyjściowa kapitału początkowego według decyzji z listopada 2015 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego). Emerytura stanowiła równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi na chwilę podjęcia wypłaty świadczenia. Przy obliczaniu wysokości emerytury „ENP” organ rentowy dokonał potrącenia wartości kwot pobranych wcześniej z tytułu wcześniejszej emerytury (o symbolu „E”). Wysokość tak ustalonego nowego świadczenia wyniosła (brutto) 1448,61 zł, po waloryzacji od dnia 1.03.2015 r. wynosi 1507,79 zł.

Sąd Okręgowy zważył, że przyjęta przez organ rentowy przy wyliczaniu wysokości należnej ubezpieczonej emerytury wysokość waloryzowanego kapitału początkowego była prawidłowa. Przeliczając należną ubezpieczonej emeryturę organ rentowy jako wartość wyjściową kapitału początkowego przyjął wartość wynikającą z listopada 2015 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego. Ubezpieczona nie kwestionowała prawidłowości tej decyzji ZUS, stąd decyzja ta uprawomocniła się.

Jednocześnie mając na uwadze argumenty ubezpieczonej oraz fakt, że wartość kapitału początkowego w przypadku ubezpieczonej ma kluczowe znaczenie dla wyliczenia wysokości należnej jej emerytury Sąd I instancji zbadał, czy organ rentowy rzeczywiście prawidłowo wyliczył kapitał początkowy ubezpieczonej. Zdaniem Sądu wyliczenie to było prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami. W tym zakresie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że organ rentowy przy wyliczeniu kapitału początkowego zastosował prawidłowy wwpw wynoszący 112,25% (jako najkorzystniejszy wariant przyjęto wwpw renty z tytułu niezdolności do pracy ustalony w decyzji o przeliczeniu renty z 2002 r.). Zastosowano również prawidłową kwotę bazową w wysokości 1120,89zł (kwotę tę ustalono na podstawie ustawy emerytalnej przewidującej, że kwotę bazową przy wyliczaniu kapitału początkowego stanowi kwota 100% przeciętnego

wynagrodzenia w II kwartale kalendarzowym 1998 r.). Prawidłowo również wyliczono kwotę podstawy wymiaru kapitału początkowego 1370,45 zł ( $112,25\% \times 1220,89 \text{ zł} = 1370,45 \text{ zł}$ ). Ponadto przyjęto prawidłowy współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego - 89,32%.

Zdaniem Sądu meriti prawidłowe było również wyliczenie stażu ubezpieczeniowego G. G. na potrzeby ustalenia wysokości kapitału początkowego. Zgodnie z art. 174 ust. 1 w zw. z art. 53 ustawy emerytalnej do ustalenia wysokości kapitału początkowego okresy składkowe zostały uwzględnione w wymiarze 18 lat 6 miesięcy i 29 dnia (222 miesiące), zaś nieskładkowe w wymiarze 3 lata 9 miesięcy i 2 dni (w tym 3 lat z tytułu sprawowania opieki nad dziećmi i 9 miesięcy i 2 dni okresów zasiłkowych). Organ rentowy zastosował również prawidłowe wskaźniki dokonując przeliczenia uwzględnionych okresów składkowych i nieskładkowych. Okresy składkowe (okres zatrudnienia) oraz nieskładkowy okres sprawowania opieki nad dziećmi (3 lat - 36 miesięcy) przeliczono przy zastosowaniu przelicznika 1,3 za każdy rok (zamiast dotychczasowego 0,7%). Kapitał początkowy ustalony na dzień 1.01.1999 r. wyniósł 136272,18zł.

Sąd Okręgowy zważył, że brak było podstaw do przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury z uwzględnieniem treści art. 185 ustawy emerytalnej. W 2013 r. ubezpieczona nabyła prawo do emerytury w wieku powszechnym na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej, a nie na podstawie art. 184 tejże ustawy. Ubezpieczona od dnia (...) r. tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego 55 lat uzyskała prawo do wcześniejszej emerytury o symbolu „E” na podstawie decyzji z dnia 12 września 2005 r. (zmienionej decyzją z dnia 21 października 2005 r.). Jednakże również i ta emerytura nie została przyznana ubezpieczonej na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej. W momencie przyznawania ubezpieczonej prawa do emerytury wcześniejszej (2005 rok) do sytuacji ubezpieczonej, urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. zastosowanie znajdował przepis art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej, a nie art. 184 ustawy emerytalnej. Niespornym bowiem było, że ubezpieczona, która ukończyła 55 lat w dniu (...), była wówczas osobą całkowicie niezdolną do pracy i legitymującą się co najmniej 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Ubezpieczona spełniała wówczas warunki nabycia prawa do emerytury określone w art. 29 ustawy emerytalnej. Sąd orzekający zwrócił przy tym uwagę, że w przepisie art. 29 wymieniono osoby urodzone przed dniem 1 stycznia 1949 r., jednocześnie jednak w art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej przewidziano, że prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli spełniają łącznie określone w tym przepisie warunki. Ubezpieczona warunki do uzyskania emerytury wcześniejszej określone w art. 29 spełniła w 2005 r. (a zatem przed 31.12.2008 r.) to świadczenie należało jej przyznać na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej. Tak też przyjął organ rentowy wskazując, że podstawą prawną przyznania świadczenia był w przypadku ubezpieczonej art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu Okręgowego, że w analizowanym przypadku niespornym było, że ubezpieczona na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymowała się co najmniej 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Okoliczność ta nie oznaczała jednak, że ubezpieczona była uprawniona do emerytury wcześniejszej, o której mowa w art. 184 ustawy emerytalnej.

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że prawo do wcześniejszej emerytury w związku z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych przewidziano także w art. 32 ustawy emerytalnej. W związku z odesłaniem zawartym w art. 46 ust. 1 emeryturę wcześniejszą, o której mowa w art. 32 mogą nabyć również osoby urodzone tak jak ubezpieczona po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na odrębność regulacji art. 32, 46 i 184 ustawy emerytalnej. Na poparcie argumentacji powołał się na uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 8.2.2007 r. (II UZP 14/06, OSNP 2007, Nr 13–14, poz. 199).

W ocenie Sądu I instancji fakt, iż ubezpieczonej w 2005 r. przyznano prawo do emerytury na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej, obliczonej na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej wyklucza możliwość ustalenia wysokości emerytury z uwzględnieniem reguł przewidzianych w art. 185 tejże ustawy. Przesądza o tym brzmienie art. 185 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. ustawy emerytalnej, z którego jednoznacznie wynika, że kapitał początkowy podlega przeliczeniu poprzez dodanie do okresów składkowych okresu równego różnicy pomiędzy

wiekem emerytalnym, o którym mowa w art. 24, a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę przy ustalaniu wysokości emerytury dla osób nabywających prawo do emerytury w wieku określonym w art. 184. Przepis ten nie zawiera odesłania do innych przepisów regulujących nabywanie prawa do emerytury. Ubezpieczona nie nabyła prawa do emerytury wcześniejszej na podstawie art. 184, lecz na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej. Wobec braku odesłania w art. 185 do osób nabywających prawo do emerytury na podstawie art. 29, czy art. 32 w zw. z art. 46 tejże ustawy – brak jest zatem możliwości ustalenia wysokości należnej ubezpieczonej emerytury na podstawie art. 185.

Odnosząc się do zarzutów nieprawidłowości wcześniejszych decyzji Sąd Okręgowy wyjaśnił, że decyzje te są prawomocne, a zasadność niektórych z nich została potwierdzona wyrokami sądów. Zarzuty ubezpieczonej dotyczące nieprawidłowego ustalenia stażu ubezpieczeniowego w decyzji z dnia 12 września 2005 r. oraz w decyzji z dnia 14 kwietnia 2005 r. były już przedmiotem badania przez Sąd. W tym miejscu Sąd I instancji wskazał, że skoro wydane zostały dwa wyroki, w których wyraźnie i w sposób nie pozostawiający miejsca na żadne wątpliwości stwierdzono, że organ rentowy prawidłowo wyliczył wysokość wcześniejszej emerytury w decyzji z dnia 12 września 2005 r. oraz kapitału początkowego w decyzji z dnia 13 kwietnia 2005 r. i wyroki te są prawomocne, Sąd w niniejszym postępowaniu związany był treścią wymienionych rozstrzygnięć.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom ubezpieczonej z materiału dowodowego nie wynikało również, że organ rentowy błędnie wyliczał wysokość należnych jej świadczeń począwszy od momentu przyznania jej renty inwalidzkiej tj. od stycznia 1993 r. zaniżając wwpw w kolejnych decyzjach. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że decyzją z dnia 26 stycznia 1993 r. przyznając ubezpieczonej prawo do renty po raz pierwszy organ rentowy na podstawie posiadanej dokumentacji wyliczył wwpw na 107,92%. Co istotne dokumentacja, którą wówczas dysponował ZUS umożliwiała wyłącznie wyliczenie takiej wysokości wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia. Następnie po przedłożeniu przez ubezpieczoną w listopadzie 2002 r. dodatkowych dokumentów - świadectw rekompensacyjnych z lat 1991-1992 – organ rentowy dokonał przeliczenia wysokości renty wydając w dniu 17 listopada 2002 r. stosowną decyzję. Organ rentowy wyliczył wówczas na nowo wwpw zwiększając wysokość zarobków za rok 1991 o świadectwa rekompensacyjne w kwocie 2760000 starych zł. Ponownie obliczony wwpw wyniósł 112,25 %. Przeliczenia renty dokonano od 1 listopada 2002 r. tj. od miesiąca złożenia przez ubezpieczoną wniosku wraz z nową dokumentacją wskazującą na wyższe dochody.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się ubezpieczona. W wywiezionej apelacji wskazała między innymi, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał żadnego z wniosków ubezpieczonej złożonych w sprawie o wysokość emerytury. Zdaniem apelującej błędne naliczenie renty inwalidzkiej, wysokości kapitału początkowego oraz emerytury jest niezgodne z przepisami i stanem faktycznym. Sąd bowiem nie zastosował się do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (Dz.U. z 18.02.1983 r.) w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu rent inwalidzkich i emerytur dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Apelująca wskazała, że z raportu sporządzonego przez organ rentowy w dniu 1.08.2005 r. wynika, że od 11.02.1992 r. do 7.04.1992 r. jest liczone 1 miesiąc 26 dni, a powinno być liczone 1 miesiąc i 27 dni. Do okresu składkowego zatem zaliczone winno być 223 miesiące, a nie jak podaje organ rentowy 222 miesiące.

Nadto zdaniem apelującej dołączone świadectwo pracy w szczególnych warunkach wystawione przez pracodawcę kwalifikuje ją do przejścia na emeryturę z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 tej ustawy.

W dalszej kolejności apelująca podniosła, że pracodawca przyznał jej 1698 świadectw rekompensacyjnych z tytułu zrekompensowania okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej w latach 1991 – 1992. Wskaźnik wysokości podstawy z 1993 r. wynosi 112,25%, na co wskazuje przelicznik w kapitale początkowym, natomiast organ rentowy decyzją ze stycznia 1993 r. o przyznaniu renty inwalidzkiej wskaźnik ten obniżył do 107,92 %.

Apelująca wskazała również, że okres opieki nad dzieckiem jest okresem składkowym dla osób będących na urlopie opiekuńczym przypadającym przed 15.11.1991 r.

Apelująca uzasadniając swoje stanowisko podkreśliła, że osiągnęła uprawnienia emerytalne w wieku 55 lat z tytułu pracy przez cały okres zatrudnienia w szczególnych warunkach uprawniających ubezpieczoną do emerytury zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 7.02.1983 r., a nie – jak wskazuje organ rentowy – że jest to moment złożenia wniosku w listopadzie 2013 r. o przyznanie prawa do emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

Mając na uwadze podniesione zarzuty, apelująca domagała się uchylenia wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej okazała się niezasadna.

Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie znajdujące uzasadnienie w całokształcie sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ocenę materiału dowodowego, która jest pełna i odnosi się do wszystkich zagadnień poruszanych przez apelującą, zaaprobował ustalenia Sądu Okręgowego, jak też ocenę prawną. W stosowanej przez Sąd Okręgowy procedurze nie ma żadnych uchybień procesowych, a zarzuty apelacji w istocie bądź stanowią polemikę z oceną Sądu Okręgowego, bądź dotyczą okoliczności nie związanych bezpośrednio ze sprawą.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że apelująca w toku postępowania wskazywała, że Sąd Okręgowy nie zastosował się do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z dnia 18 lutego 1983 r.). Ubezpieczona wskazywała, że przysługiwało jej prawo do wzrostu renty inwalidzkiej, a następnie emerytury o 10% podstawy jej wymiaru, jeżeli co najmniej przez 15 lat wykonywała prace w warunkach szczególnych. Ubezpieczona przyznała, że takiego wniosku nie zawarła składając wniosek o przyznanie jej prawa do renty. Wniosek taki złożyła do organu rentowego dopiero w dniu 28 czerwca 2005 r. załączając świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że § 16 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. uzależniał prawo do wzrostu świadczenia o 10% podstawy jego wymiaru, w sytuacji, w której ubezpieczony przez co najmniej 15 lat wykonywał prace lub pełnił służbę, o których mowa w § 4 i 10. tego rozporządzenia. Przepis § 4 ust. 1 stanowił, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, wiek emerytalny osiągnął w czasie zatrudnienia lub w ciągu 5 lat od ustania zatrudnienia, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wykaz A, stanowiący załącznik do rozporządzenia, w pierwotnej wersji miał tytuł „Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej”. W Dziale XII, pkt 2 tego wykazu za prace w warunkach szczególnych uznano „prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych oraz prace lekarzy stomatologów”. Ubezpieczona z wnioskiem o przyznanie jej świadczenia rentowego wystąpiła w 1993 r., a więc mogła w tamtym czasie złożyć wniosek o przyznanie jej prawa o wzrost świadczenia, o którym mowa w przepisach rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Jak wynika z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego, ubezpieczona takiego wniosku nie złożyła. W dalszej kolejności wskazać należy, że mocą § 1 pkt 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 maja 1996 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 7 czerwca 1996 r.), w załączniku do rozporządzenia w tytule A i w tytule B skreślono wyrazy „oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej”, a także skreślono wykaz C. Wobec czego ubezpieczona, nie mogła skutecznie złożyć wniosku o wzrost świadczenia dopiero w piśmie z 2005 r., bowiem nie obowiązywały już przepisy, które pozwoliłyby na wzrost świadczenia o 10% jego podstawy. Okoliczność natomiast, że ubezpieczona dopiero w późniejszym czasie



zapoznała się z określonym aktem prawnym i zawartymi tam regulacjami nie może uzasadniać obecnie zasadności wniesionej apelacji.

W dalszej kolejności apelująca wskazywała, że dołączone do akt sprawy świadectwo pracy w szczególnych warunkach wystawione przez pracodawcę kwalifikuje ją do przejścia na emeryturę w oparciu o regulację zawartą w art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 tej ustawy.

Tak sformułowany przez apelującą zarzut również nie zasługiwał na uwzględnienie. Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że ubezpieczona wniosek o emeryturę złożyła w dniu 1 września 2005 r. Prawo do tzw. „wcześniejszej emerytury” zostało ubezpieczonej przyznane decyzją z dnia 12 września 2009 r. na podstawie art. 29 w związku z art. 46 ustawy emerytalnej. Wysokość świadczenia obliczono na podstawie art. 53 FUS. Natomiast decyzją z 22 stycznia 2014 r. ubezpieczonej przyznano prawo od dnia 1 listopada 2013 r. (od miesiąca złożenia wniosku) prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, a wysokość świadczenia obliczono zgodnie z przepisami art. 24 – 26 FUS. Ubezpieczona natomiast nigdy nie zgłaszała wniosku o przyznanie jej prawa do emerytury w oparciu o przepisy art. 184 w związku z art. 32 FUS.

Przepis, w oparciu o który przeliczenia wysokości świadczenia domagała się ubezpieczona, tj. art. 185 ustawy emerytalnej, ma zastosowanie wyłącznie do osób, którzy wiek uprawniający do emerytury osiągnęli w 2009 r. Natomiast jak wynika z akt sprawy, co jest okolicznością bezsporną, ubezpieczona wiek emerytalny osiągnęła w roku 2005 r. i po złożeniu przez nią wniosku we wrześniu 2005 r., emerytura G. G. była wypłacana. Tym samym brak jest możliwości zastosowania w stosunku do ubezpieczonej regulacji zawartej w tym przepisie.

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że art. 46 i art. 184 ustawy emerytalnej stanowią autonomiczne i odrębne względem siebie podstawy nabycia prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. Przepis art. 184 ustawy emerytalnej odnosi się do ubezpieczonych, którzy do dnia wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.) nie osiągnęli jeszcze wymaganego wieku, o którym stanowią: art. 32, 33, 39 i 40, lecz w całości spełnili do tej daty ustawowo określone wymagania stażowe (tzw. ogólne i szczególne). Natomiast art. 46 ustawy emerytalnej daje prawo do emerytury tym ubezpieczonym, którzy wszystkie warunki określone w art. 29, 32, 33 i 39 (wiek emerytalny oraz staż emerytalny) spełnili do 31 grudnia 2008 r. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., II UK 43/14). W tym kontekście należy zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, zgodnie z którym wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 r., należy do tej kategorii ubezpieczonych, w stosunku do której ustawodawca, w ramach "wygaszania dotychczasowych uprawnień z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji", przewidział wprawdzie możliwość nabycia uprawnień emerytalnych na zasadach dotychczasowych, jednakże wyłącznie na podstawie szczególnych uregulowań mających charakter przejściowy i wyjątkowy. Dał temu wyraz właśnie w art. 46 ustawy emerytalnej. Przepis ten jest przejściowy w tym sensie, że dotyczy wąskiej grupy ubezpieczonych, gwarantując im prawo do wcześniejszej emerytury, mimo że prawo to nie jest przewidziane przez nowy system emerytalno-rentowy (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2009 r., I UK 243/08). Celem takiej regulacji jest osłabienie niedogodności wynikających z nowego systemu dla osób, które nabywały ekspektatywę emerytury w starym systemie. Takie ukształtowanie uprawnień jest następstwem zaaprobowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego reguły, że wprowadzony ustawą emerytalną nowy system świadczeń emerytalnych przewiduje wprawdzie przejściowe utrzymanie przywilejów dotyczących możliwości nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, ale co do zasady odnosi się tylko do tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli, bez względu na płeć, wiek co najmniej 50 lat, a więc urodzili się nie później niż w dniu 31 grudnia 1948 r. Odstępstwo od tej zasady dotyczące osób, które urodziły się w latach 1949-1968, jest zaś obwarowane kolejnymi warunkami (między innymi polegającymi na spełnieniu przesłanek nabycia prawa do emerytury do dnia 31 grudnia 2008 r.) i stanowi wyraz "stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji" (por.m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK ZU rok 1999, Nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK ZU rok 2000, Nr 1, poz. 1 oraz K 1/00, OTK rok 2000, Nr 6, poz. 185).

Nadto Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r. (sygn. akt II UZP 14/06, OSNP 2007, Nr 13-14, poz. 199), na który również trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej dotyczy ubezpieczonych urodzonych w przedziale od dnia 1 stycznia 1949 r. do dnia 31 grudnia 1968 r., którzy przesłanki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury nabędą w całości lub w znacznej części po dniu wejścia w życie ustawy i nie później niż do końca 2007 r.. Natomiast art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej odnosi się do tych ubezpieczonych urodzonych poczynając od dnia 1 stycznia 1949 r., którzy w dniu wejścia ustawy w życie nie osiągnęli jeszcze wymaganego wieku, lecz w całości spełnili do tej daty ustawowo określone wymogi stażowe, a co za tym idzie - ich uprawnienie emerytalne na podstawie dotychczasowych zasad znajdowało pokrycie w odprowadzonych do dnia 31 grudnia 1998 r. składkach na ubezpieczenie społeczne. Tacy ubezpieczeni mogą zatem realizować prawo do emerytury na "starych" zasadach, po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w art. 32 ustawy, nawet jeśli wiek ten osiągną po dniu 31 grudnia 2007 r.

Apelująca wskazywała, że dołączone przez nią świadectwo pracy w warunkach szczególnych kwalifikowało ją do przejścia na emeryturę wedle przepisów art. 32 w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Podkreślić jednakże raz jeszcze należy, że ubezpieczona wiek emerytalny, który uprawniał ją do przejścia na emeryturę osiągnęła w 2005 r. Wtedy też spełniła pozostałe warunki do przyznania emerytury, również warunek pracy przez co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych. Ani organ rentowy, ani też sąd rozpoznający odwołanie ubezpieczonej od decyzji okoliczności tej nie kwestionował. Jednakże emerytura na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej mogłaby zostać przyznana ubezpieczonej jedynie w sytuacji, w której wiek emerytalny osiągnęłaby w 2009 r. Każda z przedstawionych regulacji ma charakter autonomiczny. W sytuacji, w której dany przepis nie obejmuje swoim zakresem ubezpieczonej, nawet jeżeli w jej ocenie jest on dla niej korzystniejszy, ubezpieczona nie może oczekiwać, że przepis ten zostanie zastosowany. Przepisy dotyczące przyznawania emerytur mają charakter ścisły, nie mogą być wykładane rozszerzająco.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu apelującej dotyczącego błędnego zaliczenia okresów składkowych. Zdaniem ubezpieczonej organ rentowy przy ustalaniu okresów składkowych winien zaliczyć jej 223 miesiące, a nie 222 miesiące. W tym zakresie wskazać należy, że kwestia ta została rozstrzygnięta prawomocnie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 28 września 2006 r. (sygn. akt III AUa 431/06), w którym przesądzono, że ustalenie okresu składkowego na 222 miesiące jest prawidłowe. Również w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 września 2006 r. (sygn. akt VII U 2656/05), wyjaśnione zostało, że ubezpieczona udowodniła pełne 222 miesiące okresów składkowych. Błąd organu rentowego przy wydawaniu poprzednich decyzji (tj. przyjęcie za udowodnione 223 miesiące okresów składkowych) dotyczył natomiast złego podliczenia czasu wykonywania pracy przez ubezpieczoną w okresie od 11 lutego 1992 r. do 7 kwietnia 1992 r. Błąd ten został skorygowany przy wydawaniu decyzji o ustaleniu wartości kapitału początkowego.

Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W konkluzji, aby ustalić, że zarzuty ubezpieczonej dotyczą kwestii już prawomocnie osądzonej, a tym samym omówiony zarzut jest niezasadny.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących wyliczonej przez organ rentowy wysokości podstawy świadczenia, Sąd Odwoławczy w całości podzielił argumentację Sądu Okręgowego w tym zakresie. Przypomnieć jedynie należy, że wskaźnik w wysokości 107,92 % został ustalony przez organ rentowy po raz pierwszy w momencie przyznania ubezpieczonej prawa do renty inwalidzkiej od stycznia 1993 r. Dopiero po przedłożeniu przez ubezpieczoną świadectw kompensacyjnych zostało ubezpieczonej przeliczone świadczenie rentowe, co pozwoliło na obliczenie nowego wwpw w wysokości 112,25%. Przeliczenie takie nastąpiło od 1 listopada 2002 r., w więc z momentem dostarczenia przez ubezpieczoną wraz z wnioskiem nowych dokumentów.

Sąd Apelacyjny w niniejszym postępowaniu, na wniosek ubezpieczonej, dopuścił dowód z akt sprawy III AUa 55/18. Sąd Odwoławczy po zapoznaniu się z treścią akt wyjaśnia, że ubezpieczona odwołała się od decyzji waloryzacyjnej z dnia 1 marca 2017 roku i zakwestionowała prawidłowość przyjętej do waloryzacji na dzień 28 lutego 2017 roku kwoty

1.511, 41 zł. Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie od tej decyzji doszedł do przekonania, że zmierza ono w istocie do podważenia merytorycznej zasadności decyzji z dnia 20 listopada 2015 r., a więc decyzji, która wyznacza przedmiot rozpoznania niniejszej sprawy. Wobec takich okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że nie może merytorycznie rozstrzygać o prawidłowości decyzji z dnia 20 listopada 2015 r. Prawidłowość tego orzeczenia będzie jednak przedmiotem rozpoznania w innej sprawie (sygn. akt III AUa 55/18) i nie ma wpływu na rozpoznanie niniejszego sporu.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczone na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSO del. Andrzej Stasiuk